



nazywane „do kochania”, a w języku Hodowców typu „pet” kosztują od 1000 do 2500 zł.

Skąd się biorą tak duże rozbieżności w cenie konkretnej rasy? Z pazerności Hodowca? Bynajmniej.

Rozbieżność wynika przede wszystkim z linii hodowlanych, czyli puli genetycznej, za którą zapłacił Hodowca i części kosztów, jakie ponosi, aby wyhodować właśnie takiego kociaka. Dla przyszłego właściciela oznacza to różnicę w ostatecznym wyglądzie kociaka, charakterze (tak, tak, jeśli doczytasz do końca zrozumiesz), ale przede wszystkim zdrowiu i kondycji.

**W**brew pozorom wyznaczeniem ceny nie jest tu popyt na daną rasę, a jej popularność. Jeśli Hodowca zajmuje się rzadko spotykaną rasą, ponosi on ogromne nakłady finansowe związane ze zdobyciem odpowiednich kotów hodowlanych oraz te związane z ich kryciem. Nawet jeśli znajdzie odpowiedniego kociego partnera, najczęściej ma do pokonania setki kilometrów, aby dowieźć kotkę na krycie. W przypadku gdy zdecyduje się na sprowadzenie kocura do swojej hodowli kwota za jego zakup i transport to wartość średniej klasy samochodu. Niczym niezwykłym nie jest więc żądanie kilku tysięcy złotych za kociaka danej rasy. W miarę popularyzacji danej rasy i poszerzania się puli genetycznej, co za tym idzie mniejszych nakładów finansowych na doprowadzenie do krycia kwoty za kocięta zbliżają się do standardu.

# Ile

## kosztuje kocię? Ile Hodowca na tym zarabia?

**O**statnio w mojej hodowli, gdy odbieram telefon coraz częściej słyszę: dzień dobry po ile kocięta? Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie było podstawowym kryterium decydującym o zakupie kociaka z tej czy innej hodowli albo pseudohodowli. Przyszły właściciel zanim zapozna się z hodowlą, kociakami, ich rodzicami, oczekiwanym umaszczeniem, spodziewanym charakterem, płcią, socjalizacją czy przypuszczalną wielkością, szuka najniższej ceny. W ten sposób rozpoczęty wybór kociaka, kończy się w większości zakupem kota w typie danej rasy, a więc kociego kundelka, albo kociakiem, do którego drugie tyle musimy dołożyć, aby był zdrowy, jeśli w ogóle przeżyje.

widzę zaskoczenie  
na twarzach  
moich rozmówców

**W**Polsce kocięta rasowe rodowodowe to wydatek rzędu 1000 – 12 000 zł w zależności od rasy i jej popularności.

Kocięta rasy Ragdoll w opcji „na kolanka” czy

**S**łyszac cenę 2000 zł, bo o takiej kwocie rozmawiamy w przypadku kociąt w mojej hodowli, nierzadko widzę zaskoczenie na twarzy moich rozmówców. Co odważniejszy skomentuje: Drogo. Zadzajmy sobie pytanie: Je-

śli uważasz, że drogo to w stosunku do czego? Może w stosunku do samochodu? Taki za 2000 zł to nawet bardzo niedrogi. Powiesz, ale samochód, zarabia na mnie. W porządku to może lodówka? 2000 zł to zupełnie normalna kwota,

no tak, lodówka jest niezbędnym wydatkiem, a kocię nie. Kocię ma służyć dla Twojej przyjemności, zabawy, odstresowania się i wypełnienia luki w Twoim sercu. Jest wiele rzeczy, które mają podobne zadanie; komputer, telewizor, gry typu PlayStation czy nawet dwutygodniowe wczasy. Wybaczczone to uprzedmiotowienie, ale łatwiej tak porównać. Zobacz ile pracy przez dwa tygodnie musi włożyć sztab ludzi, by było Ci przyjemnie przez kilka dni. Z hodowlą jest bardzo podobnie, tyle, że pracujemy, by było Ci wygodnie z twoim kotem przez kilkanaście lat ! Hodowla zaznacza, że przemyślana i rozsądna, wymaga wysiłku i nakładów finansowych przez cały czas, a bardzo intensywnych od podjęcia decyzji o kryciu poprzez krycie, ciężę kotki, poród i co najmniej trzy miesiące pracy z kociakami. Po to abyś mógł cieszyć się wspaniałym towarzyszem .

Nadal uważasz, że to dużo? Dla ludzi z wyobraźnią, na tym etapie mogłabym zakończyć ten opis, jednak mam i coś dla ścisłowców, aby rozwiać wszelkie wątpliwości. Zostawmy już wycieczki zagraniczne czy rozsypujące się samochody. Przeprowadzę Cię przez drogę, jaką powinien, nie przypadkowo użyłam tu tego słowa, przejść Hodowca, aby przekazać do Waszych rąk kociaka. Nie obawiaj się postaram się krótko i konkretnie.

**P**odejmujesz decyzję o hodowli, czas spędzony na wyborze odpowiednich linii hodowlanych, przyszłych rodziców, celu hodowli będzie widoczny dopiero w chwili, gdy Twoje kocięta będą dorosłe i w pełni rozwinięte, czyli po 3-4 latach od urodzenia się pierwszych Twoich kociąt. Aby wiedzieć, czego oczekujesz po swoich kociętach, jakie cechy chcesz eliminować i do jakiego typu kota dążysz w swojej hodowli, powinieneś po-

starać się o kota wystawowego (2000 - 4000 zł), brać czynny udział w wystawach i poddawać go ocenie licznych sędziów. Obserwacja i rozmowy z Hodowcami dadzą Ci wiedzę, której nie wyczytasz w żadnych książkach.

**I**le zarabiasz na wstawie? Nie wiem skąd ten mit. Prawda jest taka, że to Hodowcy płacą za udział w wystawie, a jeśli są wśród wybitnych zwycięzców z kilkuset kotów otrzymują żwirek, worek karmy albo drapak. Nie licząc pucharu, dyplomu i dumy z nagrody. Aby wziąć udział w wystawie musisz należeć do jednej ze światowych organizacji felinologicznych

(Fédération Internationale Féline



FIFe, Cat Fanciers

sociation – CFA, The International Cat Association - TICA , World Cat Federation - WCF ...) i do jednego z klubów w Polsce. Dzięki temu, wiele osób czuwa nad Twoją Hodowlą,

możesz liczyć na wsparcie i pomoc ale jednocześnie musisz zachować standardy i postępować zgodnie z przepisami. Moja

organizacja nie zezwala na wydawanie do nowych domów kociąt młodszych niż 12 tygodni, zabrania sprzedaży kociąt na aukcjach internetowych oraz wystawach oraz krycia

**Fédération Internationale Féline – FIFe**

**Cat Fanciers Association – CFA**

**The International Cat Association - TICA**

**World Cat Federation - WCF**

kotek częściej niż 3 razy w ciągu dwóch lat. To tylko kilka przepisów działających na rzecz kotek, kociąt i przyszłych właścicieli. Przepisy jasno określają, że Hodowla jest działaniem hobbystyczne, a nie zarobkowe. To jedna z przyczyn dlaczego Pseudohodowca, woli unikać przynależności do organizacji, które od kilku dekad stoją na straży szeroko pojętego dobra kotów. Jeśli Pseudohodowca nie zapewnia odpowiednich warunków swoim kotom i funduje im życie pełne cierpienia, traktując jak maszynki rozplodowe, nie znajdzie miejsca w szanującej zasady organizacji, nie uzyska zgody na krycie wartościowym kocurem i będzie opowiadał bajki o tym, że jego koty są rasowe ale bez rodowodu.

**W**ydałeś już ok. 2000 zł teraz powinienes wnieść składkę członkowską, która nie przekracza 100 zł rocznie. Pozostaje Ci zaszczepić kota, zapłacić za zaświadczenie o jego stanie zdrowia i po rozliczeniu się z weterynarzem (ok. 60 – 100 zł) zgłosić kota na wystawę. Koszt udziału w Polsce w dwudniowej wystawie dorosłego kota to wydatek rządu 150 - 200 zł. Wystawy są często związane z podróżą gdyż bywa tak, że w Twojej najbliższej okolicy jest tylko raz roku wystawa. Przeważnie do wystawy musisz doliczyć koszty i dojazdu, wyżywienia i noclegu dla Ciebie i kota (!!!) W dużym zaokrągleniu odłóż sobie na ten cel ok. 1000 zł. Oczywiście możesz wziąć kota pod pachę i po obcięciu pazurków wystawić go, zwykle jednak kupujemy specjalne szampony, odżywki i pudry, a przede wszystkim najlepszą karmę, aby nasz kot zachwycał kondycją i jakością sierści. Aby Twój kot otrzymał tytuł Championa warunkiem jest zwycięstwo w trzech wystawach.

Wydałeś już na swoje hobby ok. 5000 zł Może masz nawet tytuł Championa dla swojego kota, czego życzymy, jeśli nie drogę zaczynasz od nowa. To nadal nie jest hodowla.

Bez sensu – mówisz? Nieopłacalne? Przypo-

minam Ci to nie biznes, a hobby.

**P**odjąłeś decyzję. Idę na skróty. Wiedzę teoretyczną zdobędę na forach, odwiedzę kilka wystaw i kupuję od razu kotkę hodowlaną. Dobra wiadomość: nikt Ci nie zabroni, zła: żadna szanująca się hodowla z przemyślanym programem hodowlanym, nie sprzedaje swoich kotów hodowlanych przypadkowym, nieznanym Hodowcą. Do niektórych hodowli są wieloletnie kolejki na kociaka z konkretnego skojarzenia i nie każdy kot może być hodowlany. Tylko doskonałe w typie koty, bez wad i o określonym charakterze mogą być rodzicami. Jeśli Hodowca zdaje się na przypadek określając tylko ceną kocię hodowlane, odpuść sobie. Przypuśćmy

Poszukaj kwoty  
1200 – 2000 euro  
(5000 – 10000 zł)

jednak, że Hodowca zna Ciebie, Twoje plany i zaufa Ci sprzedając kocię hodowlane i pomoże Ci rozpocząć własną hodowlę. Poszukaj teraz kwoty 1200 – 2000 ..... euro (5000 – 10000 zł), które musisz zapłacić za kotkę hodowlaną. Jeśli kupujesz w Polsce do tej ceny dolicz tylko koszt transportu (100-500 zł) i masz kotkę.

Znalazłeś kotkę hodowlaną za 2000 zł? Tu nie ma okazji. Zastanów się, dlaczego jest tak tania ? Jeśli zapytasz zaprzyjaźnionego Hodowcy lub w wybranym klubie z pewnością otrzymasz odpowiedź i wycofasz się z tej rzekomo korzystnej transakcji. Jednak zapłaciłeś ponad 5000 zł. Teraz zapisz się do klubu (80 zł) i zgłoś na kilka wystaw. (1000 zł)

**M**ożesz założyć hodowlę (koszt zgłoszenia hodowli 230 zł). Przeprowadź badania. Nie wystarczy Ci wściekliźna i szczepienie, jak na wystawę. Kotkę hodowlaną przebadaj w kierunku FIV (koci HIV), FeLV (białaczka), FIP (zapalenie otrzewnej) i kardiomiopatii przerostowej (500 zł) Teraz już zacznij poszukiwania kocura do krycia. Czeka Cię niespodzianka. Tu też spotkasz się z oporem, nie każdy Hodowca zgodzi się kryć Twoją kotkę swoim kocurem. Przypuśćmy jednak, że



kupiłeś kotkę z szanującej się Hodowli i Hodowca kocura nie ma żadnych oporów. Umawiacie się na warunki krycia, dostajesz listę warunków, które musisz spełnić przyjeżdżając z kotką na krycie i Twoja kotka zostaje przyjęta do krycia. Tak, tak przyjęta, bo spędzi tam kilka dni. Jeśli kocura masz w pobliżu dolicz koszt transportu tam i z powrotem (transport 100 zł), jeśli wybrałeś wyjątkowego kocura z oddalonej hodowli dolicz koszt hotelu. (1000 zł). Odbierz swoją kotkę regulując rachunek za krycie (ok. 2000 zł) i czekaj na efekty. W tym czasie dbaj o kotkę, zasilając jej organizm dobrymi karmami tak, by jej organizm mógł sprostać wyżywieniu rozwijających się maluszków. Jeśli Twoja kotka nie jest w ciąży powtórz proces przy kolejnej rui.

**N**asza kotka donosiła kocięta i szykuje się do porodu. Ty powinieneś razem z nią. Pomyśl o porodówce i wszystkich okołoporodowych niezbędnikach (podkłady, peany, markery w przypadku białych kociąt, mleko dla kociąt w razie „w”, glukoza, woreczki, waga, pieluszki, transporter, poduszka elektryczna .....)(ok. 200 zł) i umów się z weterynarzem. Zakładamy, że ten poród będzie bez komplikacji i mama nie będzie wymagała natychmiastowego cesarskiego cicia (ok. 700 zł), miej jednak umówionego weterynarza na dyżurze pod telefonem.

**U**rodziły się siłami natury 4 zdrowe maleństwa. Przez pierwszych 6 tygodni mama je karmi, a my mamy. Następnie maluchy zaczynają jeść przez conajmniej 50 dni w Twojej hodowli. Maluszek zjada w ostatnim okresie 3 saszetki dziennie, wcześniej mniej, więc liczymy ok. 2 saszetek (50 dni x 4 zł = 200 zł x 5 (4 kocięta i mama) 1000 zł). Do tego zjedzą ok.15 kg suchej karmy do 12 tygodnia (300 zł). Jeśli je to też wydala, a więc żwirek (ok. 50 zł/m-c). Przygotuj się do wydania kociąt, oczywiście masz już stronę internetową (1000 zł) ogłoszenia i czekasz tylko na dobre dla niech domy. Kocięta powinieneś trzykrotnie odrobaczyć - 150 zł (30 zł x 5), dwukrotnie zaszczepić - 560 zł (140 zł

x 4). Moja hodowla oprócz założenia książeczki zdrowia daje gwarancje zdrowia, dlatego przed wydaniem do nowego domu kocięta przechodzą przegląd - 80 zł (20 zł x 4), są kastrowane - 600 zł (150 zł x 4) oraz chipowane - 240 zł (60 zł x 4) i zgłaszane do międzynarodowych baz. Za rodowody dla kociąt zapłacisz 160 zł (40 zł x 4). Tu jeszcze sobie dolicz koszt wyprawki (min. 50zł x 4). Celowo nie liczymy transportu do weterynarza, kosztu ogłoszeń, zdjęć, wyposażenia, kuwet, drapaków, zabawek, misek, kocyków, kojców, poduszek, witamin, suplementów, szamponów, pudrów, smyczy, bo w tym wypadku zdecydujesz sam czy wydasz na to 1000 zł czy 10000 zł.

**J**esteśmy z kociętami każdego dnia bez urlopu, zwolnień lekarskich i zmęczenia. Kocięta niszczą nasze meble, dywany i kable. Czasem za nim się nauczą załatwiać w odpowiednie miejsce zatrudniają nas jako osobistych porządkowych i za nic mają fakt, że nasz nasz dywan nie jest odpowiednim miejscem do tego celu. Kiedy chorują, albo trzeba je dokarmiać dyżurujemy 24h biorąc wolne w pracy. Tak, tak pracujemy, bo gdyby hodowla



byłą działalnością dochodową to pewnie byśmy tego nie robili. Więc dlaczego to robimy? Widocznie jesteśmy szurnięci, albo to naprawdę kochamy.

**P**olicz szybko swoje wydatki i sprawdź ile zarobiłeś? Już wiesz, że to hobby. Hobby dla ludzi, którzy kochają to co robią i czerpią przyjemność z poświęceń dla Hodowli. Ludzi świadomych tego, że Hodowla to nie tylko małe rozrabiające kocięta, ale świat w

którym stykasz się z chorobami, śmiercią, wadami genetycznymi i często bardzo trudnymi decyzjami, moralnymi i finansowymi.

Zapraszam Cię do mojego świata i proszę



negocjuj ze mną. Mogę sprzedać Ci kota bez rodowodu, (ten zostawię w swojej szufladzie) obniżając cenę o koszt rodowodu (40 zł). Teraz już widzisz, że nie płacisz za papier, a za to by był takim kotem, jakiego oczekujesz.

**Z**a drogo, więc zostań doradcą finansowym w mojej hodowli i powiedz, z czego mam zrezygnować, by w rezultacie oddać kocię za 500 zł do rąk nowego właściciela. Pomyśl, jakie koszty ogranicza pseudohodowca sprzedając Ci kocię za kilkaset złotych? Nadal jesteś przekonany, że te kilkaset złotych w przypadku wyboru przyjaciela na kilkanaście lat to najlepsze kryterium w wyborze?

HODOWLA

=

HOBBY

asia bujak - HODOWLA BANDABE\*PL [www.bandabe.pl](http://www.bandabe.pl)

Specjalne podziękowania dla Moniki z Hodowli Koc-Pol Cat za pomoc w stawianiu pierwszych hodowlanych kroków oraz Lili - Prezes SMK Żory za wsparcie. Publikacja na stronach, forach i mediach tylko za zgodą - [ragdoll@bandabe.pl](mailto:ragdoll@bandabe.pl)